

Sygn. akt III AUa 649/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Mazur
Sędziowie:	SSA Aleksandra Urban SSA Maciej Piankowski (spr.)
Protokolant:	stażysta Sylwia Gruba

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2015 r. w Gdańsku

sprawy J. K. i R. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji J. K., R. P.

od wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 27 listopada 2014 r., sygn. akt IV U 682/14

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 649/15

UZASADNIENIE

Wnioskodawcy R. P. oraz J. K. odwołały się od decyzji pozwanego organu rentowego - Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z dnia 30.05.2014 r., którą stwierdzono, że R. P. jako pracownik u płatnika składek (...) J. K. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 15.01.2014 r., gdyż R. P. została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych od dnia 15.01.2014 r., a już od dnia 17.02.2014 r. zaczęła korzystać ze zwolnień lekarskich. Zdaniem organu rentowego umowa o pracę została zawarta w sytuacji, gdy zakres obowiązków nie wypełnia swym charakterem znamion umowy o pracę. Czynności, które zawarte zostały w pisemnym zakresie czynności wypełniają znamiona pomocy rodzinnej, a nie umowy o pracę. Poza tym w przedmiotowym stosunku pracy brak jest podporządkowania, ponieważ płatnik składek mieszka oraz wykonuje wszystkie czynności związane z prowadzoną działalnością w W., natomiast pracownik miał świadczyć pracę we W.. Ponadto większość materiałów logopedycznych, które R. P. miała wykonywać w ramach stosunku pracy, są materiałami gotowymi, które można nabyć w sklepach, nie ponosząc zbyt dużych nakładów finansowych. Zdaniem

organu rentowego, zarówno płatnik jak i ubezpieczona wiedzieli, że R. P. nie będzie w stanie świadczyć pracy w (...) - J. K.. W ustalonym powyżej stanie faktycznym nieracjonalnym wydaje się bowiem tworzenie stanowiska pracy, tym bardziej, iż płatnik składek centrum swojej działalności prowadzi w W. oraz wiedział, że zatrudnienie pracownika na podstawie umowy o pracę w ramach prowadzonej działalności gospodarczej jest nieracjonalne z ekonomicznego punktu widzenia. Nadto organ rentowy zaakcentował, że płatnik (J. K.) często korzysta ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych na wypadek choroby i macierzyństwa. Ponadto R. P. posiada prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy i już wcześniej była zgłoszona do ubezpieczeń społecznych, jako pracownik w (...) - J. K. i przez większość tego okresu korzystała ze świadczeń z tytułu niezdolności do pracy. W ocenie organu rentowego zgłoszenie R. P. do ubezpieczeń społecznych, jako pracownika w pełnym wymiarze czasu pracy miało jedynie stworzyć jej ochronę ubezpieczeniową i zapewnić prawo do świadczeń z budżetu państwa. Płatnik składek stworzył stanowisko pracy i zgłosił do ubezpieczeń społecznych R. P. na stanowisku pracownika biurowego, w sytuacji, gdzie płatnik składek oraz pracownik są niezdolni do pracy przez część każdego miesiąca. Działanie pracodawcy J. K. - polegające na utworzeniu owego stanowiska pracy nie było działaniem umotywowanym i ekonomicznie uzasadnionym zwłaszcza, że jako pracodawca musiał ponosić koszty w postaci nie tylko wynagrodzenia, ale również podatków i składek ZUS. Jedynie świadomość tego, że zatrudnienie nie będzie trwało długo i perspektywa, że wkrótce po nawiązaniu stosunku pracy pracownik będzie korzystać ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego i jako płatnika składek nie będą obciążały składki na ubezpieczenie społeczne w pełnej wysokości mogła uzasadniać zawarcie umowy o pracę. Z tych powodów organ rentowy stwierdził, że rzeczywistym celem zawarcia przedmiotowej umowy nie była wola realizowania przez R. P. obowiązków pracownika.

Wnioskodawczynie domagały się zmiany powyższej decyzji i uznania, że R. P. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym od dnia 15.01.2014 r.

W ocenie odwołujących się organ rentowy nie przedstawił dowodów na zaistnienie przesłanek nieważności umowy o pracę takich jak: obejście prawa, sprzeczność umowy z zasadami współżycia społecznego, czy pozornosc umowy o pracę. Nadto podejmując decyzję pozwany pominął dowód w postaci pisemnych wyjaśnień R. P. i J. K., księgi przychodów i rozchodów za okres od 2012 r. do marca 2014 r.

Ponadto J. K. podała, że prowadzenie działalności gospodarczej w jednej miejscowości i wykonywanie pracy przez pracownika w innej miejscowości w żaden sposób nie przesądza o braku podporządkowania. Materiały logopedyczne przygotowywane przez pracownika są w większości pomocami unikalnymi, przygotowywanymi na potrzeby indywidualnej terapii, zgodnie ze stosowanymi przez pracodawcę metodami terapeutycznymi i w terminach przez niego wskazanych, co wyklucza możliwość uznania, że jest to pomoc rodzinna.

Sąd Okręgowy połączył sprawy obu odwołań do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Pozwany organ rentowy wniosł o oddalenie odwołań i przytoczył analogiczną argumentację z zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem łącznym z dnia 27.11.2014 r. Sąd Okręgowy we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach.

Wnioskodawczynie J. K. (córka wnioskodawczynie R. P.) prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...), której przedmiot obejmuje prowadzenie terapii logopedycznej i neurologopedycznej u dzieci. Zarówno miejsce jej zamieszkania, jak i prowadzona działalność znajduje się w W.. W 2014 r. w ramach prowadzonej działalności wnioskodawczynie objęła terapią logopedyczną łącznie 72 osoby z Przedszkola Niepublicznego (...), Przedszkola Niepublicznego (...) oraz (...) s.c.

Od stycznia do czerwca 2014 r. firma (...) z tytułu świadczonych usług uzyskiwała przeciętnie comiesięczne wynagrodzenie rzędu 3.900 zł od przedszkola (...), 1.800 zł od (...) s.c. oraz stałą kwotę 750 zł od przedszkola (...).

Zakupy materiałów niezbędnych do realizacji zajęć logopedycznych nabywane były w sklepach na terenie W. (S., E., I., C., (...)), bądź K..

Z uwagi na specyfikę prowadzonej działalności uzależnionej od funkcjonowania placówek edukacji wczesnoszkolnej w okresie przerwy wakacyjnej wnioskodawczyni nie uzyskuje dochodu.

Z powodu zaburzeń depresyjnych R. P. od 28.10.2011 r. pobiera rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Przeprowadzone w listopadzie 2013 r. przez lekarza orzecznika badanie wykazało u niej nasilenie objawów ograniczających zdolność do zatrudnienia - płaczliwość z zaburzoną motywacją, nadmierny krytycyzm, myślenie rezygnacyjne, utrzymujący się lęk antycypacyjny i zaburzenia uwagi. Utrzymujący się u R. P. wysoki poziom lęku, dominujący smutek, wycofanie oraz upośledzenie funkcji pamięci stanowiły podstawę do przyznania wnioskodawczyni prawa do renty tytułu częściowej niezdolności do pracy do dnia 30.09.2016 r.

W dniu 22.01.2014 r. R. P. została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego przez płatnika składek (...) J. K. od dnia 15.01.2014 r. z kodem ubezpieczenia „pracownik”, który ma ustalone prawo do renty i orzeczony lekki stopień niepełnosprawności. W okresie od 17.02.2014 r. do 07.03.2014 r. wnioskodawczyni przebywała na zwolnieniu lekarskim.

Z uwagi na fakt, iż niezdolność do pracy R. P. nastąpiła po miesiącu od daty zgłoszenia do ubezpieczeń organ rentowy powziął wątpliwość co do jej faktycznego zatrudnienia. Wobec powyższego organ rentowy wszczął postępowanie wyjaśniające celem zbadania okoliczności zatrudnienia R. P..

W wyniku przeprowadzonej kontroli pozwany decyzją z dnia 30.05.2014 r. stwierdził, że R. P. jako pracownik u płatnika składek (...) J. K. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu, wypadkowemu od dnia 15.01.2014 r.

Od dnia 07.07.2014 r. J. K. jest niezdolna do pracy z powodu przebiegu ciąży.

Z powodu epizodu depresyjnego R. P. przebywała na Oddziale Psychiatrycznym Szpitala w L. od dnia 14 do 31 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy zważył, że wysuniętym żądaniem R. P. i J. K. domagały się objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym i ubezpieczeniem zdrowotnym z tytułu umowy o pracę wnioskodawczynię R. P.. Zgodnie bowiem z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1442; dalej oznaczana jako s.u.s.) obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. W myśl art. 11 ust. 1 i 12 ust. 1 tej ustawy osoby będące pracownikami podlegają również obowiązkowym ubezpieczeniom chorobowemu i wypadkowemu. Na podstawie art. 9 ust. 4 analizowanej ustawy osoba pobierająca rentę z tytułu niezdolności do pracy, będąca jednocześnie pracownikiem podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym.

Definicja pracownika na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych została zawarta w art. 8 ust. 1 s.u.s., który stanowi, iż za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy. Pojęcie stosunku pracy o jakim mowa w art. 8 ust. 1 s.u.s. jest równoznaczne z pojęciem stosunku pracy definiowanego przez art. 22 k.p. (wyrok SN z 13.07.2005 r., I UK 296/04, OSNP 2006/9-10/157). W myśl zaś art. 22 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy wskazał, że istota sporu sprowadzała się do ustalenia, czy odwołujące faktycznie łączył stosunek pracy, czy R. P. podjęła i wykonywała pracę, a co za tym idzie, czy posiadała status pracownika, czy też sporządzono pozorną umowę o pracę wyłącznie w celu uzyskania przez nią świadczeń z ubezpieczenia społecznego w postaci zasiłku chorobowego.

W ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony materiał dowodowy oraz wynikająca z niego sekwencja zdarzeń nie pozwalała na uznanie, że strony rzeczywiście łączył stosunek pracy. Sąd ten zaakcentował, że całokształt okoliczności jawiących się z akt sprawy nakazuje uznać, że zawarta umowa z dnia 15.01.2014 r. została zawarta dla pozorów.

Sąd Okręgowy wskazał, że umowę o pracę uważa się za zawartą dla pozorów (art. 83 § 1 k.c.), jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie o pracę jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a osoba wskazana jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy (wyrok SN z 04.08.2005 r., II UK 321/04 OSNAPiUS 2006/12/190/503).

Pierwszą, dość znamioną, okolicznością wzbudzającą wątpliwości Sądu Okręgowego co do rzeczywistości świadczenia pracy przez R. P., jest stan jej zdrowia. Bowiem wnioskodawczyni od 28.10.2011 r. pobiera rentę z tytułu niezdolności do pracy przyznaną z uwagi na zaburzenia depresyjno-lękowe. Co więcej, przeprowadzone w listopadzie 2013 r. przez lekarza orzecznika badanie wykazało u niej nasilenie objawów ograniczających zdolność do zatrudnienia - płaczliwość z zaburzoną motywacją, nadmierny krytycyzm, myślenie rezygnacyjne, utrzymujący się lęk antycypacyjny i zaburzenia uwagi. Trudno zatem w świetle poczynionych ustaleń uznać, aby R. P. posiadała kwalifikacje i zdolność do pracy, która - jak wskazała w pisemnych wyjaśnieniach J. K. - wymagała dokładności, cierpliwości i umiejętności manualnych.

Nadto Sąd Okręgowy zaakcentował, że działalność prowadzona przez J. K. wykonywana była na terenie W., zaś matka wnioskodawczyni zamieszkiwała we W.. Nie kwestionując okoliczności, iż z kodeksowego punktu widzenia taki układ pracodawca – pracownik jest jak najbardziej możliwy, to jednak należy mieć na uwadze specyfikę wykonywanych przez płatnika usług. Z doświadczenia życiowego, jak i listy zapisanych na zajęcia dzieci wiadomym bowiem jest, że zajęcia logopedyczne odbywają się co najmniej raz w tygodniu. (...) jakie miałyby rzekomo wykonywać R. P. winny być zatem dostarczane na bieżąco. Odległość natomiast między miejscem zamieszkania obydwu odwołujących się jest dość znacząca by pokonywać ją codziennie. Co więcej, odwołujące w żaden sposób nie wykazały wymiernych efektów pracy R. P.. Nadto twierdzenia odwołujących w tej kwestii stoją w jawnej opozycji z informacjami wynikającymi z księgi przychodów i rozchodów, które dokumentują okoliczność dokonywania zakupu zabawek, materiałów i książek w sklepach mieszczących się na obszarze W. lub jej okolic oraz K..

W ocenie Sądu Okręgowego, J. K. ostatecznie nie wykazała również w sposób racjonalny potrzeby zatrudnienia dodatkowego pracownika. Co prawda, to wola pracodawcy i jego kondycja finansowa determinuje możliwość utworzenia nowego stanowiska pracy, niemniej, gdy jest to związane z uzyskiwaniem świadczeń z ubezpieczenia społecznego, sąd władny jest weryfikować zasadność dokonanego zgłoszenia.

Natomiast w świetle poczynionych ustaleń faktycznych, argument zwiększonej liczby dzieci objętych terapią logopedyczną był mało przekonujący. Jak bowiem przyznała J. K. - wzrost liczby dzieci nie był znaczny. Co więcej, nie wzrosła również liczba godzin zajęć logopedycznych jakie dotychczas świadczył płatnik.

Jak stwierdził Sąd Okręgowy „negatywny wydzźwięk dla sprawy” ma również okoliczność, iż już wcześniej J. K. zatrudniała początkowo swojego ojca na czas określony, a następnie matkę - również na czas określony. Za każdym razem rodzice odwołującej, wielokrotnie korzystali ze zwolnień lekarskich od kilku- do kilkunasto- dniowych (B. P. nawet od lutego do października 2011 r.) Co najmniej więc dziwnym jest, że płatnik składek potrzebujący wsparcia logistycznego, ponownie zatrudnia pracownika, na którego obecność i efektywną pracę de facto nie może liczyć z uwagi na wielokrotne wcześniejsze zwolnienia lekarskie. Zastanawiającym jest również, że znając specyfikę rynku, tj. fakt, że w przerwie wakacyjnej nie otrzymuje przychodu albowiem nie prowadzi zajęć, odwołująca zatrudnia R. P., która w tym czasie generowałaby jedynie wydatki bez fizycznej możliwości ich pokrycia.

Sąd Okręgowy stwierdził, że z uwagi na postawę procesową odwołujących (wyrażoną w treści odwołań) wyjaśnienia wymaga również, iż całkowicie mylnie wnioskodawczyni wywodzi, że to organ rentowy winien wykazać, że R. P. nie wykonywała czynności pracowniczych. Abstrahując już bowiem od irracjonalności zaprezentowanego poglądu albowiem trudno wyobrazić sobie fizyczną możliwość wykazania bierności osoby, to podnieść należy, że zgodnie

z naczelną zasadą dowodzenia w prawie cywilnym ciężar udowodnienia okoliczności, z których strona wywodzi skutki prawne obciąża tę stronę (art. 6 k.c. oraz przepisy art. 3 i art. 232 k.p.c.). To zatem ubezpieczona i płatnik w trakcie postępowania sądowego za pomocą wszelkich dostępnych źródeł dowodowych winny były wykazać, że R. P. wykonywała rzeczywiście pracę w rozumieniu art. 22 k.p. Odwołujące tłumacząc się stanem zdrowia nawet nie złożyły w sprawie zeznań, których treść mogłaby ewentualnie pozwolić Sądowi na poczynienie odmiennych ustaleń. Przedłożona natomiast przez ich pełnomocnika książka rozchodów i przychodów, jak i harmonogram zajęć w przedszkolu oraz rozliczeń z kontrahentami dowodzi jedynie, że działalność gospodarcza była rzeczywiście prowadzona przez J. K. i przynosiła dochód. Niemniej owe okoliczności nie były kwestionowane przez organ rentowy, jak i przez Sąd. Przedmiotem sporu między stronami nie był bowiem tytuł prawny ubezpieczenia J. K., a jej matki R. P.. Sama natomiast kserokopia umowy oraz komputerowy wydruk zakresu obowiązków nie jest wystarczającym dowodem mogącym poświadczyć okoliczność rzeczywistego świadczenia przez nią pracy. Tym bardziej, gdy strony umowy wiążą koneksje rodzinne.

W tym stanie rzeczy uznając, że umowa zawarta pomiędzy J. K., a R. P. została zawarta dla pozoru Sąd Okręgowy na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 s.u.s. a contrario, w myśl art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołania.

Apelacje od powyższego orzeczenia wywiodły R. P. i J. K., które zaskarżyły wyrok Sądu Okręgowego w całości zarzucając błędne ustalenia faktyczne poprzez: brak oceny wiarygodności i mocy dowodów powołanych na potwierdzenie faktu wykonywania przez R. P. pracy w ramach umowy o pracę z dnia 15.01.2014 r. w postaci: pełnomocnictwa do reprezentowania SOLINO J. K. z dnia 15.01.2014 r. udzielone pracownikowi R. P. (k. 19 akt ZUS); zaświadczenia lekarskiego z dnia 15.01.2014 r. o zdolności do pracy pracownika R. P.; karty szkolenia wstępnego B. R. P. przeprowadzonego w dniu 15.01.2014 r.; zaświadczenia o szkoleniu BHP dla pracodawców przebytym przez nie w dniach 27-28 września 2013 r.; danych z bilingów rozmów R. P. z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych wymienionych w piśmie z dnia 08.04.2014 r. (k. 3-4 akt ZUS nie kwestionowane przez organ rentowy); listy płac za miesiące styczeń, luty, marzec 2014 r. (k. 23, 24, 25, 26, 27, 28 nie kwestionowane przez organ rentowy); pisma ZUS z dnia 15.11.2014 r. o nie posiadaniu zaległości z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, w tym składek z tytułu zatrudnienia pracownika (dowód powołany przez Sąd); akt kontroli przeprowadzonej przez ZUS w styczniu 2014 r., która nie stwierdziła nieprawidłowości; pisma z 22.04.2014 r. o prowadzeniu i przechowywaniu dokumentacji firmowej w tym księgowej w siedzibie firmy (...) we W. przy ulicy (...) - nie kwestionowane przez organ rentowy.

Apelujące zarzuciły ponadto wadliwą ocenę dowodów w postaci: zestawienia ilości dzieci objętych terapią logopedyczną i kwoty przychodu zawarte w piśmie z dnia 04.11.2014 r. w aktach sprawy nie kwestionowane przez organ rentowy; księgi przychodów i rozchodów za 2012 r., 2013 r. i styczeń-czerwiec 2014 r. w tym zestawienie obrotów za 2012, 2013 i pierwsze półrocze 2014 r. - załączniki do pisma z 04.11.2014 r. nie kwestionowane przez organ rentowy; wyniku badania R. P. przez lekarza orzecznika przeprowadzonego w listopadzie 2013 r.

Apelujące wniosły o zmianę zaskarżonego wyroku i wydanie wyroku o podleganiu R. P. ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 15.01.2014 r. do dnia 01.09.2014 r.

Uzasadniając apelacje podano, że skarżące nie zgadzają się z twierdzeniem Sądu Okręgowego jakoby winny były wykazać, że R. P. wykonywała rzeczywiście pracę w rozumieniu art. 22 k.p. Ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Przez fakty, z których dana osoba wywodzi skutki prawne należy rozumieć fakty zdolne uzasadnić żądania czy wnioski uczestnika postępowania. Ciężar udowodnienia danego faktu spoczywa więc na uczestniku, którego żądanie albo wniosek może być przy pomocy tego faktu uzasadnione, tj. na uczestniku, który zgłaszając dane żądanie czy wniosek przytacza na jego uzasadnienie twierdzenia o istnieniu lub nie istnieniu faktu, a nie na uczestniku, który tym twierdzeniem zaprzecza. Zatem ciężar udowodnienia spoczywa na twierdzącym a nie na przeczącym (ei incumbit probatio qui dicit non qui negat). Dlatego apelujące wyraziły pogląd, że to nie na nich lecz na organie rentowym spoczywał ciężar udowodnienia, że R. P. nie podlega ubezpieczeniu społecznemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu. Pomimo, że wniesione i rozpatrzone odwołanie nie jest powództwem o ustalenie odwołujące wyraziły pogląd, że przedstawiły szereg dowodów na poparcie faktu wykonywana

pracy, które w części zostały pominięte, łącznie z dowodem powołanym przez Sąd, a w części wadliwie ocenione. Uchybienia te powodują, że ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny jest nieprawdziwy i nie może być podstawą do wyrokowania. Zdaniem apelujących, Sąd I instancji pominął i nie ocenił wiarygodności i mocy dowodów wymienionych w apelacji, a powołanych na potwierdzenie faktu wykonywania pracy przez R. P.. Przedstawione w piśmie z dnia 04.11.2014 r. zestawienie ilości dzieci objętych terapią logopedyczną i kwoty przychodu oraz obroty w poszczególnych latach wykazuje, wbrew twierdzeniom Sądu I instancji, że systematycznie rośnie liczba dzieci objętych terapią i osiągnane przychody co świadczy o rozszerzaniu działalności gospodarczej i ma uzasadnienie ekonomiczne, aby zatrudnić pracownika. Powołany w uzasadnieniu wyroku dowód w postaci badania lekarza orzecznika ZUS z listopada 2013 r. został wadliwie oceniony. Nie wynika z niego, że stan zdrowia R. P. uniemożliwiał wykonywanie pracy określonej w zakresie obowiązków uprawnień i odpowiedzialności z dnia 15.01.2014 roku i wymagającej dokładności, cierpliwości, umiejętności manualnych i artystycznych, znajomości specjalistycznego oprogramowania komputerowego. Wręcz przeciwnie, wykonywane czynności były formą terapii zajęciowej pozytywnie wpływały na stan zdrowia R. P.. Nie złożenie przez odwołujące ustnych wyjaśnień wynika wyłącznie z ich stanu zdrowia na co przedstawiły zaświadczenia lekarskie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości aprobuje ustalenia i rozważania poczynione przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz przyjmując je za własne, zatem nie zachodzi konieczność ich szczegółowego powtarzania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 27.03.2012 r., III UK 75/11, Lex nr 1213419; z 14.05.2010 r., II CSK 545/09, Lex nr 602684; z 27.04.2010 r., II PK 312/09, Lex nr 602700; z 20.01.2010 r., II PK 178/09, Lex nr 577829; z 08.10.1998 r., II KKN 923/97, OSNC 1999, nr 3, poz. 60).

Na wstępie wyjaśnić należy, że celem postępowania apelacyjnego jest ponowne rozpoznanie sprawy pod względem faktycznym i prawnym, przy czym prawidłowa ocena prawna, może być dokonana jedynie na podstawie właściwie ustalonego stanu faktycznego sprawy, którego kontrola poprzedzać musi ocenę materialno-prawną. Jeżeli bowiem Sąd I instancji błędnie ustali kluczowe dla rozstrzygnięcia fakty, to nawet przy prawidłowej interpretacji stosowanych przepisów prawa materialnego, wydany wyrok nie będzie odpowiadał prawu. Innymi słowy, subsumcja nieodpowiadających prawdzie przedmiotowo istotnych ustaleń faktycznych skutkuje naruszeniem prawa materialnego, a pamiętać należy, że kontroli w tym zakresie sąd odwoławczy dokonuje z urzędu (por. uchwała Sądu Najwyższego z 31.01.2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55).

W wywiezionych apelacjach wnioskodawczynie zarzuciły jedynie „brak oceny wiarygodności i mocy” wskazanych konkretnie dowodów oraz „wadliwą ocenę dowodów” wymienionych w apelacjach. Ponadto z treści apelacji można wyprowadzić wniosek, że apelujące zarzuciły, iż to nie na nich spoczywał ciężar dowodu wykazania nawiązania stosunku pracy lecz to pozwany organ rentowy miał obowiązek udowodnić, że zawarta umowa o pracę była czynnością pozorną.

W kontekście tak wskazanych zarzutów apelacyjnych oraz poczynionych wyżej uwag, w pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutów dotyczących naruszenia przepisów prawa procesowego. Podkreślenia wymaga, że sąd drugiej instancji związany jest przestawionymi w apelacji zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa procesowego, a jedynie w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Oznacza to, że sąd drugiej instancji nie może z urzędu wziąć pod rozwagę uchybień przepisom prawa procesowego nieobjętych zarzutami apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07.04.2011 r., I UK 357/10, Lex nr 863946 oraz uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, mająca moc zasady prawnej z 31.01.2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55).

Sąd Apelacyjny nie stwierdził, aby przy rozpoznaniu sprawy w Sądzie I instancji doszło do naruszenia zasad, które powodowałyby nieważność postępowania, a tym samym rzeczą Sądu odwoławczego jest jedynie rozważenie zarzutów naruszenia przepisów procesowych wskazanych w apelacji.

W wyniku analizy zgromadzonego materiału dowodowego Sąd Apelacyjny uznał, że - wbrew twierdzeniom apelujących - takie okoliczności, jak: udzielenie pełnomocnictwa do reprezentowania (...) J. K. z 15.01.2014 r. udzielone R. P., zaświadczenie lekarskie z 15.01.2014 r. o zdolności do pracy R. P., karty szkolenia wstępnego B. R. P. przeprowadzonego w dniu 15.01.2014 r., zaświadczenie o szkoleniu BHP dla pracodawców z września 2013 r., dane z bilingów rozmów R. P. z ZUS wymienione w piśmie z 08.04.2014 r., listy płac za styczeń-marzec 2014 r., pismo ZUS z 15.11.2014 r. o nie posiadaniu zaległości z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, akta kontroli przeprowadzonej przez ZUS w styczniu 2014 r., pismo z 22.04.2014 r. o prowadzeniu i przechowywaniu dokumentacji firmowej w tym księgowej w siedzibie firmy (...) J. K. we W. przy ulicy (...), zestawienia ilości dzieci objętych terapią logopedyczną i kwoty przychodu zawarte w piśmie z 04.11.2014 r.; księgi przychodów i rozchodów za 2012 r., 2013 r. i styczeń-czerwiec 2014 r.; wynik badania R. P. przez lekarza orzecznika z listopada 2013 r. – nie stanowią dowodów zawarcia przez wnioskodawczynię umowy o pracę z zamiarem realizacji obowiązków stron stosunku pracy. Podobnie jak sam fakt podpisania druku nazwanego „umowa o pracę” nie oznacza jeszcze nawiązania stosunku pracy, jeżeli okazuje się, że strony wskazane w tym dokumencie w istocie nie zamierzają realizować wobec siebie wzajemnych obowiązków wynikających z istoty stosunku pracy, lecz podpisują druk umowy o pracę oraz generują inne dokumenty, które mają jedynie uporzadkować fakt nawiązania stosunku pracy.

Sąd Okręgowy w zgodzie ze zgromadzonym materiałem dowodowym wskazał, że J. K. jest córką R. P. i prowadzi działalność gospodarczą, której przedmiot obejmuje terapie logopedyczne i neurologopedyczne u dzieci. Zarówno miejsce zamieszkania J. K., jak i miejsce prowadzonej działalności znajduje się w W.. W 2014 r. J. K. objęła terapią logopedyczną łącznie 72 osoby i od stycznia do czerwca 2014 r. z tytułu świadczonych usług uzyskiwała przeciętnie comiesięczne wynagrodzenie rzędu 6.450 zł. Zakupy materiałów niezbędnych do realizacji zajęć logopedycznych nabywane były w sklepach na terenie W. lub K.. Z uwagi na specyfikę prowadzonej działalności uzależnionej od funkcjonowania placówek edukacji wczesnoszkolnej w okresie przerwy wakacyjnej wnioskodawczyni nie uzyskuje dochodu. W piśmie z dnia 04.11.2014 r. pełnomocnik wnioskodawczyń oświadczył, że w okresie od lipca do sierpnia J. K. nie prowadzi terapii logopedycznej (k. 108), co oznacza, że w tych miesiącach nie osiąga dochodów. Z powodu zaburzeń depresyjnych R. P. od 28.10.2011 r. pobiera rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Przeprowadzone w listopadzie 2013 r. przez lekarza orzecznika badanie wykazało u niej nasilenie objawów ograniczających zdolność do zatrudnienia - płaczliwość z zaburzoną motywacją, nadmierny krytycyzm, myślenie rezygnacyjne, utrzymujący się lęk antycypacyjny i zaburzenia uwagi. Utrzymujący się u R. P. wysoki poziom lęku, dominujący smutek, wycofanie oraz upośledzenie funkcji pamięci stanowiły podstawę do przyznania wnioskodawczyni prawa do renty tytułu częściowej niezdolności do pracy do dnia 30.09.2016 r.

Dodać należy, że w dniu 15.01.2014 r. J. K. i R. P. podpisały umowę o pracę na czas nieokreślony. Zgodnie z podpisaną umową R. P. od dnia 15.01.2014 r. miała pracować na rzecz (...) J. K. na stanowisku pracownika biurowego we W. przy ul. (...) w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem 1680 zł. W sporządzonym w dniu 15.01.2014 r. zakresie obowiązków, uprawnień i odpowiedzialności podano, że R. P. będzie pracować w zadaniowym czasie pracy. W zakresie obowiązków R. P. miała m.in. wystawianie faktur, jednakże takie dokumenty nie zostały przedstawione, co dowodzi, że R. P. nie realizowała obowiązków wynikających z treści umowy o pracę.

Z dokumentacji obrazującej przychody i rozchody (...) - J. K. wynika, że świadczyła ona usługi w zakresie terapii logopedycznej na rzecz podmiotów mających siedziby w W., tymczasem R. P. miała wykonywać pracę we W.. Jednocześnie jednak J. K. miała miejsce zamieszkania w W., co wynika z danych podanych w zeznaniu podatkowym (k. 91) oraz zaświadczeń o niezdolności do pracy (k. 81-84), pełnomocnictwa (k. 85).

Materiał dowodowy nie pozwala także w żaden sposób na stwierdzenie, że między stronami zawartej umowy o pracę występowały relacje podporządkowania właściwego dla stosunku pracy.

Obie apelujące domagały się zmiany zaskarżonego wyroku i ustalenia, że R. P. podlegała ubezpieczeniom z tytułu pozostawania w stosunku pracy w okresie do 01.09.2014 r. podczas, gdy umowa o pracę została zawarta na czas nieokreślony. Według oświadczenia pełnomocnika wnioskodawczyń umowa o pracę miała zostać rozwiązana w

związku z ciążą córki i ograniczeniem działalności (nośnik danych elektronicznych na k. 101), co pozostaje w sprzeczności z podawanymi przez wnioskodawczynię motywami zawarcia umowy o pracę na czas nieokreślony.

J. K. nie miała żadnej racjonalnej (w znaczeniu prowadzonej działalności gospodarczej) potrzeby zatrudnienia matki, o czym świadczy fakt, że R. P. w krótkim czasie po podpisaniu umowy o pracę stała się niezdolna do pracy, zaś J. K. nie zatrudniła żadnej osoby celem wykonywania obowiązków za nieobecnego pracownika. Przemawia to za tym, że do podpisania umowy o pracę nie doszło w celu wykonywania obowiązków na rzecz pracodawcy, gdyż po stronie J. K. nie istniała potrzeba zatrudnienia pracownika. Ponadto za nierealne należy uznać wykonywanie prac biurowych przez R. P. we W. podczas, gdy działalność gospodarcza była prowadzona w W.. W dniu 22.01.2014 r. R. P. została zgłoszona do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego przez J. K. od dnia 15.01.2014 r. z kodem ubezpieczenia „pracownik”, który ma ustalone prawo do renty i orzeczony lekki stopień niepełnosprawności. W okresie od 17.02.2014 r. do 07.03.2014 r. R. P. przebywała na zwolnieniu lekarskim. Niezdolność do pracy R. P. nastąpiła już po miesiącu od daty zgłoszenia do ubezpieczeń. Od dnia 07.07.2014 r. J. K. była niezdolna do pracy z powodu przebiegu ciąży. Z powodu epizodu depresyjnego R. P. przebywała na Oddziale Psychiatrycznym Szpitala w L. od dnia 14 do 31 lipca 2014 r.

Kontrola organu rentowego, która była przeprowadzona w okresie od 9-10 stycznia 2014 r. nie dotyczyła oceny podlegania R. P. ubezpieczeniom z tytułu nawiązania stosunku pracy, co wynika z treści protokołu kontroli (k. 96-99).

Odnosząc się do analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego należało stwierdzić, że sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów nie będzie zachowana, jeżeli wnioski wyprowadzone przez sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym. W świetle przytoczonych motywów zaskarżonego wyroku nie ma jednak uzasadnionych powodów by zakwestionować istnienia logicznego związku między treścią przeprowadzonych dowodów a ustalonymi na ich podstawie w drodze wnioskowania faktami stanowiącymi podstawę zawartego w nim rozstrzygnięcia.

Ocena wiarygodności i mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części dotyczącej ustalenia faktów, tj. rozstrzygnięcia spornych kwestii na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia się z dowodami. Powinna odpowiadać regułom logicznego myślenia wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego będące wyznacznikiem granic dopuszczalnych wniosków i stopnia prawdopodobieństwa ich przydatności w konkretnej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebraniem materiałem dowodowym, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z 27.09.2002 r., IV CKN 1316/00, LEX nr 80273 oraz z 20.01.2005 r., I UK 137/04, Lex nr 602671). Zatem, same nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska. Wątpliwości w tej mierze, a także rozbieżności w orzecznictwie wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23.03.1999 r., III CZP 59/98 (OSNC 1999 r. z. 7-8, poz. 124), a następnie powtórzył w wyroku z 12.04.2012 r., I UK 347/11 (Lex nr 1216836).

Sąd I instancji nie dokonał ustaleń faktycznych sprzecznie z zebraniem materiałem dowodowym, a ponadto wyjaśnił wszystkie istotne dla sprawy okoliczności. Według utrwalonego orzecznictwa sądowego błędna ocena dowodów polega na wyprowadzeniu z dowodów wniosków nie dających się pogodzić z ich treścią oraz na formułowaniu ocen - bez

rozważenia całości zebranego w sprawie materiału, a także ocen sprzecznych z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. dochodzi w związku z powyższym tylko wówczas, gdy strona apelująca wykaże sądowi pierwszej instancji uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Sąd Okręgowy wszechstronnie rozważył bowiem cały materiał dowodowy i wysnuł z niego prawidłowe wnioski, szczegółowo ustalając stan faktyczny sprawy i dokonując dogłębnej analizy zebranego materiału dowodowego, jaki zaoferowały mu strony.

Choć wystarczającymi dla zawarcia umowy o pracę są zgodne oświadczenia woli pracodawcy i pracownika, to w wyniku tej tylko czynności prawnej nie jest możliwe objęcie ubezpieczeniem. W stosunkach ubezpieczenia społecznego prawną doniosłość ma dokonanie zgłoszenia do ubezpieczenia pracowniczego osoby, która może być uznana za podmiot tego ubezpieczenia dlatego, że świadczy pracę i przez to przypisuje się jej cechy zatrudnionego pracownika w rozumieniu art. 22 k.p. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17.12.1996 r., II UKN 32/96, OSNAPiUS 1997 nr 15, poz. 275; z dnia 16.03.1999 r., II UKN 512/98, OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 368; z dnia 14.03.2001 r., II UKN 258/00, OSNAPiUS 2002 nr 21, poz. 527; z dnia 28.02.2001 r., II UKN 244/00, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 496; z dnia 25.01.2005 r., II UK 141/04, OSNP 2005 nr 15, poz. 235; z dnia 05.10.2005 r., I UK 32/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 249; z dnia 08.08.2007 r., II UK 25/07, LEX nr 957402).

Przystąpienie do ubezpieczenia i opłacanie składki przez podmiot, który nie świadczy pracy, nie stanowi przesłanki objęcia na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) ubezpieczeniem społecznym i stania się jego podmiotem (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 06.12.1990 r., II UR 9/90, OSP 1991 z. 7-8, poz. 172; z dnia 23.09.1998 r., II UKN 229/98, OSNAPiUS 1999 nr 7, poz. 627; z dnia 25.01.2005 r., II UK 141/04, OSNP 2005 nr 15, poz. 235; z dnia 19.10.2007 r., II UK 56/07, LEX nr 376433; z dnia 19.02.2008 r., II UK 122/07, LEX nr 448905). W konsekwencji, skutku objętego rzeczywistym zamiarem stron (objęcia ubezpieczeniem) nie wywołuje zawarcie umowy o pracę, której strony stwarzają pozór realizacji przez ubezpieczonego czynności odpowiadających treści art. 22 k.p., czyli wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, za wynagrodzeniem, odpowiadającym ilości i jakości świadczonej pracy (art. 78 k.p.). Z obowiązku pracodawcy, polegającego na zgłoszeniu do ubezpieczenia społecznego zatrudnionych pracowników, należy wysnuć wniosek, że bycie podmiotem ubezpieczenia związane jest wyłącznie z realizacją podstawowego dla stosunków tego ubezpieczenia warunku wykonywania pracy w ramach stosunku pracy. W świetle tego istotne jest, czy pracownik zawierający umowę o pracę w rzeczywistości pracą taką wykonywał (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17.12.1996 r., II UKN 32/96, OSNAPiUS 1997 nr 15, poz. 275; z dnia 21.04.1998 r., II UKN 2/98, OSNAPiUS 1999 nr 7, poz. 251; z dnia 17.03.1998 r., II UKN 568/97, OSNAPiUS 1999 nr 5, poz. 187; z dnia 11.09.1998 r., II UKN 199/98, OSNAPiUS 1999 nr 18, poz. 591; z dnia 21.01.1999 r., I PKN 541/989, OSNAPiUS 2000 nr 5, poz. 180; z dnia 16.03.1999 r., II UKN 512/98, OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 368; z dnia 29.03.2006 r., II UK 119/05, LEX nr 957391; z dnia 18.05.2006 r., III UK 30/06, LEX 957421; z dnia 04.10.2007 r., I UK 116/07, OSNP 2008 nr 23-24, poz. 355; z dnia 24.02.2010 r., II UK 204/09, LEX nr 590241, z dnia 11.03.2008 r., II UK 148/07, LEX nr 846577; z dnia 17.06.2008 r., I UK 402/07, OSNP 2009 nr 21-22, poz. 297; z dnia 21.05.2010 r., I UK 43/10, LEX nr 619658).

W powyższym kontekście prawidłowo Sąd Okręgowy uznał, że istotne znaczenie dla wyjaśnienia istoty sporu miało ustalenie czy R. P. rzeczywiście świadczyła pracę w ramach umowy o pracę zawartej z córką J. K.. Sąd Okręgowy swoje ustalenia w tym przedmiocie oparł na dokumentach przedłożonych przez obie strony.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17.06.2009 r., IV CSK 71/09 (LEX nr 737288) wyjaśnił, że kwestia ciężaru dowodu może być rozpatrywana w aspekcie procesowym i materialno-prawnym. Aspekt procesowy (formalny) dotyczy obowiązków (powinności) stron procesu cywilnego w zakresie przedstawiania dowodów potrzebnych do rozstrzygnięcia sprawy. Wynika on z brzmienia art. 3 i 232 k.p.c., które stanowią, że strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Aspekt materialno prawny dotyczy natomiast negatywnych skutków, jakie wiążą się - w myśl przepisów prawa - z nieudowodnieniem przez stronę

faktów, z których wywodzi ona skutki prawne (art. 6 k.c.). Przyjmuje się, że przedstawienie przez stronę dowodu w celu wykazania określonych twierdzeń o faktach, z których wywodzi dla siebie korzystne skutki, nie jest jej prawem czy obowiązkiem procesowym, lecz ciężarem procesowym, wynikającym i zagwarantowanym przepisami prawa, przede wszystkim w jej własnym interesie. To interes strony, jakim jest wygranie procesu, nakazuje jej podjąć wszelkie możliwe czynności procesowe w celu udowodnienia przez stronę faktów, z których wywodzi korzystne skutki prawne. Należy mieć na względzie, że sąd rozstrzyga sprawę według właściwego prawa materialnego na podstawie koniecznych ustaleń faktycznych uzyskanych dzięki zebranych środkom dowodowym. Na te ustalenia składają się dowody, które przedstawiają w pierwszej kolejności same strony, zgodnie z obowiązkiem wynikającym z art. 232 k.p.c. W postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych kontroli podlega decyzja organu rentowego i ciężar dowodu będzie zależał od rodzaju decyzji. Jeżeli jest to decyzja, w której organ zmienia sytuację prawną ubezpieczonego, to powinien wykazać uzasadniające ją przesłanki faktyczne.

W niniejszej sprawie organ rentowy, po zgłoszeniu R. P. do ubezpieczenia i rozpoczęciu niezdolności do pracy, przeprowadził niezwłocznie postępowanie kontrolne i wydał zaskarżoną decyzję, w której podał szczegółowo z jakich przyczyn brak jest podstaw do objęcia ubezpieczeniem pracowniczym i jakie dokumenty zgromadził w czasie prowadzonego postępowania, które dają podstawy do takiego twierdzenia. Zatem jeżeli organ rentowy na podstawie materiałów zgromadzonych w postępowaniu administracyjnym zarzucił fikcję umowy o pracę i brak świadczenia pracy, to w postępowaniu sądowym skarżące zobowiązane były co najmniej do odniesienia się co do tych zarzutów (art. 221 k.p.c.) oraz wykazania faktów przeciwnych niż twierdzone przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21.11.2011 r., II UK 69/11, Lex nr 1108830). Przepis art. 210 § 2 k.p.c. stanowi, że każda ze stron obowiązana jest do złożenia oświadczenia, co do twierdzeń strony przeciwnej, dotyczących okoliczności faktycznych. Poza tym po wniesieniu odwołania od decyzji sąd zobligowany jest w czasie prowadzonego postępowania uwzględnić dalsze reguły dowodowe przewidziane w Kodeksie postępowania cywilnego, a mianowicie wynikające z art. 213 § 1 k.p.c., 228 § 1 k.p.c., 230 i 231 k.p.c. Postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie toczy się od nowa, lecz stanowi kontynuację uprzedniego postępowania przed organem rentowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09.12.2008 r., I UK 151/08, OSNP 2010 nr 11-12, poz. 146). Z tej przyczyny obowiązkiem strony wnoszącej odwołanie jest ustosunkowanie się do twierdzeń organu rentowego ze wszystkimi konsekwencjami wynikającymi z art. 232 k.p.c.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy ocenił dokumenty, którymi dysponował organ rentowy w postępowaniu administracyjnym, a nadto dalsze dokumenty złożone w toku postępowania odwoławczego, uznając, że nie potwierdzają one wykonywania pracy przez R. P. w ramach stosunku pracy.

Należy mieć na względzie, że zgodnie z art. 299 k.p.c. jeżeli po wyczerpaniu środków dowodowych lub ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, sąd dla wyjaśnienia tych faktów może dopuścić dowód z przesłuchania stron. Sąd Okręgowy został pozbawiony możliwości przesłuchania obu odwołujących się, gdyż ich pełnomocnik złożył wniosek o pominięcie tych dowodów.

Rozkład ciężaru dowodów (art. 6 k.c.) ma w postępowaniu cywilnym znaczenie wówczas, gdy istotne fakty nie zostaną udowodnione. Wówczas konsekwencje procesowe tego ponosi strona, na której dowód spoczywał. Jeżeli istotne fakty są ustalone, to podlegają ocenie z punktu widzenia przepisów prawa materialnego, niezależnie od tego, która ze stron podjęła w tym zakresie inicjatywę dowodową (wyrok Sądu Najwyższego z 04.01.2008 r., I UK 223/07, LEX nr 442836).

Reasumując, nie można zgodzić się z odwołującymi, że samo zawarcie umowy o pracę stanowi o objęciu ubezpieczeniem społecznym w myśl art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 24.02.2010 r., II UK 204/09 (LEX nr 590241) który wyjaśnił, że o tym czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie

zatrudnienia o cechach pracowniczych. Okoliczności wynikające z formalnie zawartej umowy o pracę nie są wiążące w postępowaniu o ustalenie podlegania obowiązkowi pracowniczego ubezpieczenia społecznego. Nie może być bowiem tolerowana sytuacja, w której osoba zainteresowana w uzyskaniu świadczeń z ubezpieczenia społecznego, do którego nie ma tytułu, z pomocą płatnika składek wytwarzała dokumenty służące wyłącznie do tego celu. Dlatego też dokument w postaci umowy o pracę może być kwestionowany przez organ rentowy.

Zgromadzony materiał dowodowy pozwalał na przyjęcie, że przedmiotowa umowa o pracę została zawarta tylko wyłącznie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, na co wskazuje miejsce wykonywania pracy, które było inne niż miejsce prowadzenia działalności gospodarczej, stan zdrowia R. P. (wynikający z orzeczenia o częściowej niezdolności do pracy z uwzględnieniem charakteru dysfunkcji organizmu oraz niezdolność do pracy powstała krótko po podpisaniu umowy o pracę) oraz ciążą jej pracodawcy - J. K. i ograniczeniem działalności, niezatrudnieniem na miejsce R. P. innego pracownika.

W niniejszej sprawie ma zastosowanie art. 83 § 1 k.c., który stanowi, że nieważne jest oświadczenie woli złożone innej osobie za jej zgodą dla pozorów; jeżeli zaś takie oświadczenie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. W doktrynie prawa cywilnego i piśmiennictwie przyjmuje się powszechnie, że w zdaniu pierwszym art. 83 § 1 k.c. została uregulowana tzw. pozornosc zwykła (albo inaczej: czysta lub bezwzględna), tj. taka, gdy strony zawierają czynność prawną dla pozorów i nie mają zamiaru wywołania jakichkolwiek skutków prawnych, natomiast w zdaniu drugim tego przepisu jest mowa o tzw. pozornosci kwalifikowanej, która występuje wtedy, gdy strony zawierają czynność prawną pozorną dla ukrycia innej, rzeczywiście zamierzonej przez nie i dokonanej czynności. W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że wady oświadczeń woli dotyczące umowy o pracę - nawet powodujące jej nieważność - nie skutkują w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W tych stosunkach prawną doniosłość ma jedynie zamiar obejścia prawa przez „fikcyjne” (pozorne) zawarcie umowy, czyli takie, które nie wiąże się ze świadczeniem pracy, a dokonanie zgłoszenia do ubezpieczenia następuje pod pozorem zatrudnienia. W takich sytuacjach dochodzi do zgłoszenia do ubezpieczenia osoby, która nie może być uznana za podmiot ubezpieczenia, ponieważ nie świadczy pracy i przez to nie można jej przypisać cech „zatrudnionego pracownika”, skoro nie są wykonywane obowiązki i prawa płynące z umowy o pracę (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 17.12.1996 r., II UKN 32/96, OSNAPiUS 1997 nr 15, poz. 275; z 16.03.1999 r., II UKN 512/98, OSNAPiUS 2000 nr 9, poz. 368 oraz z 28.02.2001 r., II UKN 244/00, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 496).

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.